

Krakwa (z łac. *Anas strepera*) to średniej wielkości ptak wędrowny, jeden z wielu gatunków dzikich kaczek spotykanych w Polsce. Nazwa gatunkowa pochodzi od specyficznych głosów, jakie wydaje samica krakwy: „krak krak krak pip krak krak”.

# Krakwa

Długość ciała tego ptaka wynosi od 43 do 55 cm, rozpiętość skrzydeł 82-95 cm, a masa waha się od 0,5 do nawet 1,3 kg. Krakwa zamieszkuje płytkie oraz intensywnie zarastające roślinnością jeziora, stawy hodowlane, doliny rzeczne obfitujące w starorzecza oraz podmokłe łąki. Bardzo rzadko występuje na zbiornikach zaporowych. Ptak ten gniazduje w Eurazji oraz w Ameryce Północnej, a zimuje w południowo-zachodniej Europie, północnej Afryce, Azji oraz na południu Ameryki Północnej. W Polsce jest oceniany jako gatunek lęgowy (tzn., że zakłada gniazda, m.in. na obszarze Biebrzańskiego Parku Narodowego), ale nieliczny (tzn., że na 100 km<sup>2</sup> powierzchni terenu występuje statystycznie od 1 do 10 par tych ptaków), a krajowa populacja liczy ok. 2000-2200 par. Krakwa jest w naszym kraju objęta ścisłą ochroną gatunkową.

## Gniazdowanie, dieta

Gniazdo, usłane ze źdźbeł traw, liści oraz własnego puchu, krakwa zakłada



Kaczor w pełnej krasie. (Fot. Donna Dewhurst, USFWS)



Zarastające roślinnością starorzecza Biebrzy. (Fot. Sebastian Bielek)



Samica krakwy. (Fot. Dave Menke, USFWS)

### Krakwa w Polsce

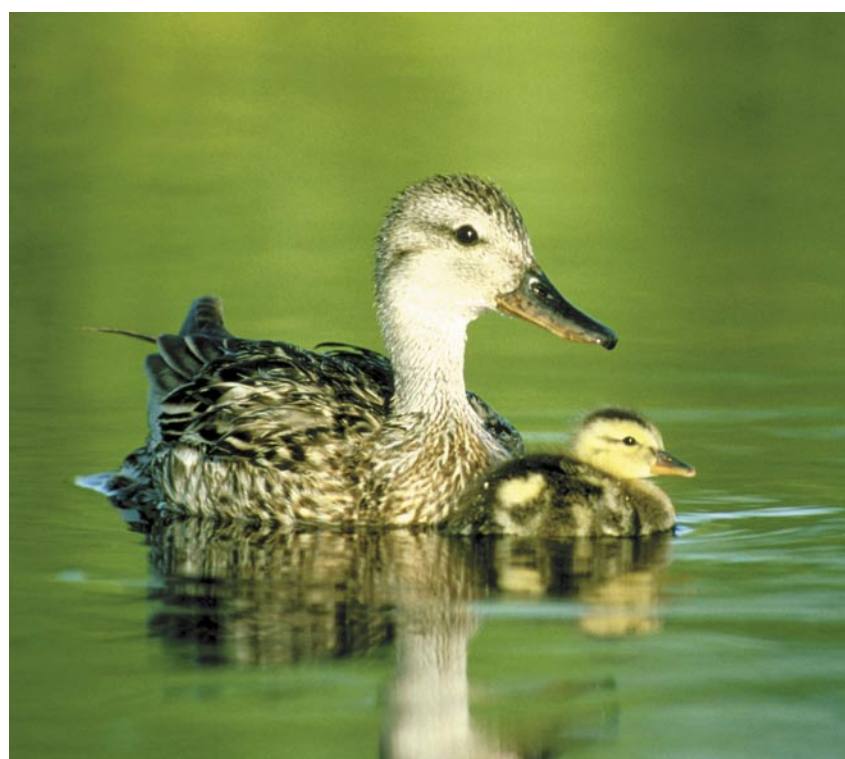
Krakwa jest ptakiem rzadko spotykanym i mało znanym, widuje się ją zazwyczaj na wodzie, wśród gęstej roślinności, natomiast na brzeg schodzi sporadycznie. Nie tworzy zwartych stad, tak jak np. cyraneczka, a w Polsce pojawia się od marca do maja (przelet wiosenny) oraz od września do listopada (przelet jesienny). Na Śląsku niewielkie stadka krakw pozostają czasami aż do drugiej połowy grudnia. Wiosną najczęściej ptaków pojawia się w drugiej połowie kwietnia, a jesienią jest nawet jeszcze liczniejsza.

Krakwa występuje w całym kraju i jest gatunkiem, który systematycznie zwiększa swoją liczebność oraz wciąż zasiedla nowe, dotąd niezamieszkałe obszary. Najlepszym przykładem jest tutaj Śląsk, a zwłaszcza dolina Baryczy. Jeszcze w latach

wprost na ziemi, wśród gęstej roślinności przybrzeżnej, ale zawsze w pobliżu wody. Często znajduje się ono na wysepkach pod osłoną krzewów lub drzew. W okresie od kwietnia do lipca samica składa do niego 6-14 kremowożółtych (z odcieniem zielonego) jaj, które następnie wysiaduje przez 27-28 dni. Małymi kaczkami opiekuje się tylko samica, opuszczając one gniazdo wkrótce po wylęgu i uzyskują samodzielność po 55 dniach. Zdarza się, że samice wychowujące młode łączą się w niewielkie stadka, zazwyczaj jednak prowadzą bardzo skryty tryb życia. Krakwy wyprowadzają tylko jedno pokolenie potomstwa w ciągu roku. Ich dieta jest bardzo urozmaicona, zjadają zarówno delikatniejsze pędy i liście roślin wodnych, nasiona zbóż, żołądźcie jak i też drobny plankton, owady i ich larwy, mniejsze małże, ślimaki, skorupiaki, kijanki, małe żaby, ryby, a nawet polne myszy.



Kaczor krakwy w szatach godowych. (Fot. Donna Dewhurst, USFWS)



Samica krakwy z pisklętami. (Fot. John i Karen Hollingsworth, USFWS)

80. XX wieku na całym Śląsku występowało od 300 do 320 par tych ptaków, zlokalizowanych w 50 miejscach, natomiast obecnie tyle ptaków znajduje się tylko w samej dolinie Baryczy. Cała śląska populacja oceniana jest na 650-700 par występujących w ponad 100 miejscach, co daje wzrost w przeciągu dwudziestolecia o ok. 120%.

W skali całego kraju nastąpił wzrost z ok. 1500 par notowanych na początku lat 80. XX wieku do 2000-2200 par zarejestrowanych pod koniec lat 90. (wzrost o ok. 40%). Niestety, na północy kraju, zwłaszcza na terenach mokradłowych wysychających na skutek spadku zwierciadła wód gruntowych, ptak ten zanika. Prawdopodobnie dlatego, pomimo idealnych warunków siedliskowych, krakwa jest rzadko spotykana na terenie Biebrzańskiego Parku Narodowego. Ptak ten zimuje w naszym kraju nielicznie, choć ostatnio zauważono nasilanie się tego zjawiska – zwłaszcza na Śląsku oraz w Małopolsce.

**SEBASTIAN BIELAK**

Zdjęcia (USFWS) zostały udostępnione dzięki uprzejmości United States Fish and Wildlife Service